

TADEUSZ SEWERYN

(1894-1975)

W dniu 17 stycznia 1975 r. zmarł w Krakowie prof. dr Tadeusz Seweryn, nestor etnografii polskiej, długoletni dyrektor Muzeum Etnograficznego w Krakowie, autor wielu prac naukowych z różnych dziedzin, jeden z najstarszych stażem członków Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, długoletni członek Zarządu Głównego i prezes Zarządu Głównego PTL, członek honorowy PTL. W osobie prof. Tadeusza Seweryna traci etnografia polska wybitnego znawcę sztuki ludowej, a muzealnictwo etnograficzne zasłużonego organizatora i pioniera etnograficznych badań terenowych.

Profesor Tadeusz Seweryn urodził się dnia 21 sierpnia 1894 r. w Zabnie (pow. Dąbrowa Tarnowska) w rodzinie nauczyciela szkoły ludowej. Szkołę podstawową ukończył w Jeleśni (pow. Żywiec), gimnazjum zaś w Nowym Sączu i Krakowie. W 1913 r. rozpoczął równocześnie studia na Wydz. Filozoficznym UJ i na Akademii Sztuk Pięknych, gdzie bardzo wczesnie ujawnił swój talent plastyczny, zdobywając 10 odznaczeń za różne prace konkursowe.

Po wybuchu I wojny światowej zgłosił akces do Legionów, ale wkrótce odmówił służby w tzw. Polnische Wehrmacht. Osadzony przez żandarmerię austriacką w obozie dla jeńców w Witkowicach, został wysłany na front włoski. Udało mu się jednak zbiec i przedostać na teren Kongresówki, gdzie od września 1918 r. rozpoczął pracę jako nauczyciel gimnazjum w Janowie Lubelskim. Tu po raz pierwszy ujawniły się szersze jego zainteresowania etnograficzne i muzeologiczne. Zajął się bowiem organizacją muzeum regionalnego w Janowie, które otwarte zostało w 1919 r., a zasługą Seweryna było przede wszystkim zebranie interesujących eksponatów dotyczących tamtejszej kultury ludowej, jak również



wartościowego materiału rękopiśmiennego opartego na wywiadach terenowych, ale znajdującego się obecnie w zbiorach archiwalnych Muzeum Etnograficznego w Krakowie.

W 1920 r. objął posadę nauczyciela w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Chełmie, gdzie zasłużył się w organizacji objazdowego teatru ludowego,

następnie zaś przeniósł się do Tomaszowa Mazowieckiego, gdzie kontynuował pracę pedagogiczną w Seminarium Nauczycielskim. Odtąd właściwie można mówić o, w ścisłym tego słowa znaczeniu, działalności Seweryna na polu etnografii, krajoznawstwa i muzeologii. Rozpoczął tu na dużą skalę działalność pisarską, zainicjował etnograficzne badania terenowe, do których wciągnął sporą liczbę seminarzystów, zrzeszonych w założonym przez siebie Kole Krajoznawczym. Członkowie Koła opracowali pod jego kierunkiem podsunęty im przezeń temat zamków drewnianych przy drzwiach. O poziomie naukowym tej pracy świadczy fakt, iż została ona przyjęta przez Komisję Etnograficzną PAU i wydana drukiem pt. *Zamki drewniane przy drzwiach* (1927). Główną zasługą Seweryna i członków Koła była organizacja w Tomaszowie Muzeum Regionalnego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, do którego eksponaty zbierał dzięki prowadzonym badaniom penetracyjnym terenu i które do dziś dnia należy do czołówki muzeów regionalnych w Polsce, gdzie tematyka etnograficzna zajmuje poczesne miejsce. W 1926 r. założył w Tomaszowie tygodnik regionalny „Echo Mazowieckie”, w którym zamieścił sporo własnych artykułów, głównie z zakresu miejscowej sztuki ludowej, zwyczajów i obrzędów, gadek i opowiadań oraz historii regionu.

W czasie pobytu profesora Seweryna w Tomaszowie Mazowieckim ukazały się drukiem jego pierwsze poważniejsze prace naukowe, które zamieszczał głównie na łamach pism „Przemysł-Rzemiosło-Sztuka” i „Rzeczy Piękne”. Już wówczas też dała się zauważyć wyraźna specjalizacja w jego zainteresowaniach. Jakkolwiek przez całe życie pozostał człowiekiem o bardzo szerokich zainteresowaniach, a w bibliografii jego prac naukowych dostrzec można pozycje z różnych dziedzin i to nie tylko etnografii, to jednak najbliższą pozostała mu zawsze sztuka ludowa i w swych naukowych badaniach poświęcił się jej przede wszystkim. Było to o tyle istotne, iż dziedzina ta pozostawała dotąd wyraźnie na uboczu i przez dotychczasowych czołowych nawet etnografów polskich była zdecydowanie niedoceniana. Mają więc prace Seweryna z zakresu sztuki ludowej, a przede wszystkim plastyki i rzemiosła artystycznego, charakter w pewnym sensie pionierski. W swoich badaniach nad twórczością artystyczną ludu nie ograniczał się do samego opisu, ale szedł dalej i starał się o przedstawienie genezy i przeobrażeń różnych form twórczości ludowej i techniki wykonania. Ponadto zdobywał się na interesujące sformułowania natury metodologicznej i teoretycznej oraz na zupełnie nowatorskie podejście do samej istoty sztuki ludowej, co w dużej mierze spowodowane było także dwukierunkowością jego studiów. W większości bowiem prac profesora Seweryna przemawiał humanista i artysta w jednej osobie.

Pierwsze etnograficzne prace naukowe Seweryna poświęcone były przede wszystkim temu regionowi, który był wówczas przedmiotem jego bezpośrednich badań, a więc Mazowszu, a częściowo też Łowickiemu i Opoczyńskiemu. Ponadto zajmował się twórczością artystyczną dwóch interesujących grup etnograficznych, zamieszkujących biegunowo przeciwne rejony Polski — Hucułów i Kaszubów. Pierwsza książkowa pozycja profesora Seweryna *O Chrystusie Frasobliwym. Figury-legendy-świętkarze* ukazała się w 1926 r. Dał się w niej autor poznać jako wybitny już znawca plastyki ludowej, przeprowadzając szczegółową analizę tej wyjątkowo popularnej, zwłaszcza w ludowej rzeźbie, postaci. Również sztuce ludowej poświęcona była kolejna jego książka *Krakowskie skrzynie malowane* (1928). W tymże roku ogłosił również interesujące studium poświęcone ludowej obrzędowości wielkanocnej pt. *Z żywym kurkiem po dynusie*.

W 1924 r. otrzymał Seweryn stypendium zagraniczne i przebywał przez dwa lata we Włoszech i Francji, gdzie prowadził z jednej strony badania nad freskiem

i mozaiką, z drugiej zaś nad bliższym jego zainteresowaniom przemysłem artystycznym. W 1926 r. został mianowany członkiem-współpracownikiem Komisji Etnograficznej PAU, zaś w 1929 r. przeniósł się na stałe do Krakowa, gdzie objął posadę nauczyciela w I Gimnazjum, zaś w rok później, niezależnie od tego, kustosza w Muzeum Etnograficznym. Kontakty profesora Seweryna z tym muzeum, a zwłaszcza z jego założycielem i wieloletnim dyrektorem, Sewerynem Udzielą, trwały od dawna. Zaopatrywał bowiem krakowską placówkę w różne cenne ekspozyty dotyczące kultury ludowej centralnej Polski, która była dotąd słabo w muzeum reprezentowana, jako że działalność eksploracyjna Udzieli ograniczała się przed 1918 r. wyłącznie do terenu Galicji. Seweryn Udziela cenił młodego, zapalonego etnografa, widząc w nim klasyczny przykład terenowego badacza, a więc pokrewną duszę i chętnie widział go jako bezpośredniego współpracownika.

Od momentu przeniesienia się do Krakowa zainteresowania Seweryna skoncentrowały się głównie na etnografii Ziemi Krakowskiej i na tym też terenie rozpoczął intensywne badania penetracyjne (głównie na Powiślu Dąbrowskim i na góralszczyźnie), interesując się w dalszym ciągu pasjonującą go już od dawna problematyką sztuki ludowej. Praca zaś jego w Muzeum Etnograficznym przyczyniła się w dużej mierze do wydatnego podniesienia jego rangi, jako że przekształciło się wyraźnie z placówki wyłącznie zbierackiej w placówkę naukowo-badawczą, mającą na swoim koncie szereg interesujących pozycji wydawniczych, z których pięć wyszło spod pióra Seweryna (obok wspomnianych już *Krakowskich skrzyń malowanych*, wydał: *Parzenice góralskie*, 1930; *Podłaźniki*, 1932; *Krakowskie klejnoty ludowe*, 1935; *Polskie malarstwo ludowe*, 1937).

W 1930 r. doktoryzował się Seweryn na Wydz. Filozoficznym UJ u prof. Jana Stanisława Bystronia na podstawie pracy pt. *Pokucka majolika ludowa* i w tymże roku wyjechał ponownie za granicę, tym razem do Jugosławii, Czechosłowacji i na Węgry, gdzie prowadził badania etnograficzne. W 1931 r. otrzymał stanowisko sekretarza Komisji Etnograficznej PAU.

W powyższym okresie, obok tradycyjnego zainteresowania sztuką ludową, pojawia się w naukowym dorobku profesora Seweryna nowy temat — ludowe łowiectwo. Zadebiutował nim w obszernej rozprawie pt. *Ludowe łowiectwo w Polsce (1929–1930, 1931, 1937)*, ale najciekawsze jego prace z tego zakresu ukazać się miały w ostatnim trzydziestoleciu.

W 1937 r., po śmierci Udzieli, objął Seweryn po nim stanowisko dyrektora muzeum, dając swymi kwalifikacjami gwarancję dalszego należytego rozwoju placówki. W roku akademickim 1938/1939 udało mu się zorganizować praktyki muzealne dla studentów, zaś w czerwcu 1939 r. otworzył w Krakowie filię Muzeum Etnograficznego, która pod nazwą Muzeum Ziemi Krakowskiej przetrwała niestety tylko przez trzy miesiące. W tym samym dokładnie miesiącu zanotować należy ostatni przedwojenny sukces naukowy Seweryna, przeprowadzenie habilitacji. Uzyskał bowiem na Uniwersytecie Poznańskim, pod naukowym kierownictwem prof. dra Eugeniusza Frankowskiego, stopień docenta.

Obok działalności plastycznej, której nigdy jako utalentowany malarz i grafik nie zaniedbywał, wystawiając swe prace zarówno w kraju jak i za granicą, zasługuje na podkreślenie w tym miejscu jego działalność zarówno organizacyjna, jak i popularyzatorska w dziedzinie etnografii. Jako wiceprezes tzw. Komisji Swojszczyzny przy Związku Ziemi Górskich rozwinął ożywioną działalność w organizacji dorocznych Zjazdów Ziemi Górskich (I Zjazd w Wiśle w 1937 r., II Zjazd w Nowym Sączu w 1938 r.), na których zajął się głównie inscenizacją ludowych obrzędów w wykonaniu różnych regionalnych zespołów z całego Podkarpacia. Wraz

z sekretarzem Komisji, prof. Romanem Reinfussem, objął redakcję cyklicznego wydawnictwa pt. *Stroje ludowe Karpat polskich*, którego jeden tylko zeszyt, poświęcony strojowi pogórzan, ukazał się w 1939 r.

W popularyzacji wiedzy etnograficznej był profesor Seweryn znany jako autor mnóstwa artykułów zamieszczanych na łamach „Kuriera Literacko-Naukowego”, „Orlego Lotu”, „Światowida”, „Nowin Krajoznawczych”, oraz wygłoszonych pogadanek radiowych poświęconych głównie ludowej obrzędowości, czy wreszcie jako wzięty prelegent w różnych towarzystwach kulturalno-oświatowych. Pisał z literackim zacięciem, mówił ze swadą i umiejętnością przekonywania, odcinając się zdecydowanie od pozycji zasklepionego w swej wąskiej specjalności naukowca.

W okresie okupacji hitlerowskiej przebywał Seweryn przez cały czas w Krakowie, angażując się bez reszty w Ruchu Oporu, w którym pod pseudonimem Socha pełnił odpowiedzialne funkcje. Jako kierownik Oporu Społecznego Okręgowej Delegatury Rządu był współodpowiedzialny za całokształt walki podziemnej na terenie okręgu krakowskiego, zaprzeczając tym opinii o niezaradności życiowej ludzi nauki. Przez pełne pięć lat co dzień ocierał się o śmierć, wychodząc jednak obronną ręką z najgorszych oparów.

Po wyzwoleniu Krakowa w 1945 r. powrócił profesor Seweryn na dawne stanowisko dyrektora Muzeum Etnograficznego, przyczyniając się do rychłego reaktywowania działalności placówki, a przede wszystkim do zdobycia dla muzeum nowego obszernego pomieszczenia w zabytkowym Ratuszu Kazimierzowskim. Był to dla niego okres wyjątkowo intensywnej pracy. Sprawował bowiem osobiście nadzór nad robotami adaptacyjnymi prowadzonymi w budynku, a przy tym opracowywał scenariusze przyszłej stałej ekspozycji, która w jego przekonaniu nie mogła już być kopią przedwojennego, obecnie już przestarzałego modelu wystawy etnograficznej. W myśl koncepcji Seweryna ekspozycja ta powinna zawierać nową ideę, opartą na założeniach materializmu historycznego, przez pokazanie na wystawie tej roli, jaką spełnia ludowa kultura materialna i duchowa, jak również sztuka ludowa w historycznym rozwoju społeczeństwa. Tę zupełnie nowatorską koncepcję rozwinął później w obszernej rozprawie *Metody ekspozycji i struktura ideologiczna Muzeum Etnograficznego* (1959).

Mimo tych absorbujących obowiązków, znajdował również czas na pracę naukową. W roku akademickim 1946/1947 prowadził wykłady ze Sztuki ludowej na UJ, a w 1949 r. w Wyższej Szkole Pedagogicznej. W 1948 r. został członkiem-korespondentem PAU, zaś w 1954 r. otrzymał stopień naukowy profesora nadzwyczajnego. Nie zaniedbywał przy tym ani na moment pracy pisarskiej, w związku z czym przynależało mu, iż — jak wspomniano — najwartościowsze pozycje, jakie wyszły spod jego pióra, pochodzą właśnie z ostatniego trzydziestolecia. W twórczości swej powrócił prof. Seweryn przede wszystkim do interesującej go już od dawna tematyki sztuki ludowej, przy czym obecnie zajął się głównie grafiką, ogłaszając kilka cennych prac z tej dziedziny, w których wyeksponował mało znany problem grafiki staropolskiej. Ogłosił ponadto kilka poważnych rozpraw z drugiej interesującej go również dziedziny — ludowego łowiectwa, a także szereg innych jeszcze prac z różnych dziedzin, także i spoza etnografii, dając dowód wyjątkowo szerokich kręgów zainteresowania.

Niezależnie od pracy naukowej angażował się profesor Seweryn stale w działalność popularyzatorską i organizacyjną. Był bowiem głównym inicjatorem etnograficznych wystaw czasowych i objazdowych, z których pierwsza, otwarta w 1948 r. w Krakowie pod nazwą „Sztuka Ludowa w Polsce”, była zapoczątkowaniem szerokiej akcji w tym kierunku, zmierzającej do pokazania społeczeństwu

najcenniejszych okazów ludowej twórczości. W 1954 r. był współorganizatorem Ogólnopolskiej Wystawy Sztuki Ludowej w Warszawie, a w 1961 r. zorganizował wystawę polskich strojów ludowych przeznaczoną dla Polonii amerykańskiej. Zorganizował ponadto szereg mniejszych wystaw objazdowych, jak: Historia wsi polskiej, Przeobrażenia współczesne w sztuce ludowej, Sztuka ludu krakowskiego i in.

W latach 1945–1949 należał profesor Seweryn do czynnych działaczy Związku Muczców w Polsce, pełniąc funkcję naczelnego redaktora założonego przez siebie organu Związku: „Kwartalnika Muzealnego”. Z ramienia Związku Muzeów w Polsce zorganizował w Krakowie w dniach 3–12 IV 1948 r. ogólnopolski kurs muzeologiczny, który miał za zadanie wyszkolenie kwalifikowanych kadr muzealnych, co było bardzo istotne w związku z nowymi zadaniami stojącymi przed muzealnictwem polskim.

Duże zasługi położył profesor Seweryn dla Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, z którym współpracował jeszcze w okresie międzywojennym i do którego reaktywowania w Polsce Ludowej walczył się przyczynił. W latach 1946–1961 wchodził w skład Zarządu Głównego, zaś na XXXI Walnym Zgromadzeniu w Zakopanem w 1956 r. wybrany został prezesem, którą to godność pełnił przez dwie kadencje do 1961 r. W 1972 r., jako nestor etnografii polskiej i jeden z najstarszych stażem członków PTL otrzymał decyzją Zarządu Głównego, na wniosek Oddziału Krakowskiego, członkostwo honorowe PTL. Duże zasługi położył również profesor Seweryn dla wydawnictw PTL; w latach 1946–1961 zasiadał w Komitecie Redakcyjnym „Ludu”, 1949–1961 — „Atlasu Polskich Strojów Ludowych”, 1957–1966 — „Literatury Ludowej”. Był oprócz tego członkiem Komitetu Redakcyjnego „Polskiej Sztuki Ludowej” (1957–1967) i „Rocznika Muzeum Etnograficznego w Krakowie” (od 1966 do ostatniej chwili) oraz redaktorem działu etnograficznego w „Słowniku Starożytności Słowiańskich”.

Na odrębną wzmiankę zasługuje również działalność społeczna profesora Seweryna, na którą składa się przewodnictwo Komisji Historycznej przy WK ZSL w Krakowie, członkostwo Rady Okręgowej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, członkostwo Komisji Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, wiceprezesa Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych oraz członkostwo Zarządu Okręgu ZBoWiD w Krakowie.

Z chwilą przejścia na emeryturę w dniu 1 VI 1965 r. otrzymał profesor Seweryn rentę specjalną dla osób zasłużonych dla kultury narodowej i pozostawał odtąd nadal w bliskich kontaktach ze swoją macierzystą placówką — Muzeum Etnograficznym, któremu nie szczędził nigdy cennych rad, służąc mu swoim długoletnim doświadczeniem. Jest rzeczą godną podkreślenia, że ostatnie publiczne wystąpienie profesora Seweryna miało miejsce w 1970 r. właśnie na imprezie muzealnej, jaką było ogólnopolskie sympozjum poświęcone grafice ludowej, na którym, jako wysokiej klasy znawca tematu, wystąpił z ciekawym referatem poświęconym grafice staropolskiej.

Postępująca choroba odcięła go w ostatnich dwóch latach od czynnego życia naukowego, a ostatnia jego praca *Historyczne rodowody niektórych polskich strojów ludowych*, która ukazała się w t. 5 „Rocznika Muzeum Etnograficznego w Krakowie”, doszła do rąk czytelników dosłownie w przededniu śmierci autora.

Bolesław Łopuszański

BIBLIOGRAFIA PRAC TADEUSZA SEWERYNA *

1924

- Fartuszeki kosowskie*. „Przemysł-Rzemiosło-Sztuka” 1924, nr 1, s. 24–25.
Huculska wykładanka w drzewie. „Przemysł-Rzemiosło-Sztuka” 1924, nr 1, s. 5–18;
 nr 2, s. 3–11.
Kozusznictwo i torebkarstwo w Kosowie. „Przemysł-Rzemiosło-Sztuka” 1924, nr 2,
 s. 19–24.
Pasiaki łowickie. „Przemysł-Rzemiosło-Sztuka” 1924, nr 4, s. 3–13.
Tkactwo i krawiectwo w Brzezinach. „Przemysł-Rzemiosło-Sztuka” 1924, nr 3,
 s. 17–20.

1925

- Hafty opoczyńskie*. „Lud” 1925, t. 24, s. 128–148.
Kaszubski przemysł domowy. „Rzeczy Piękne” 1925, nr 6–8, s. 113–121.
Muzeum w checzy nad jeziorem. „Rzeczy Piękne” 1925, nr 1, s. 14–16.
Muzeum wiejskie na Kaszubach. „Rzeczy Piękne” 1925, nr 6–8, s. 159–162.
O sławnym garncarzu polskim Aleksym Bochmińskim recte Bachmatiuku. „Rzeczy
 Piękne” 1925, nr 4, s. 80–81.

1926

- Etnografia na usługach gier i zabaw szkolnych*. „Szkoła i Nauczyciel” 1926, nr 4,
 s. 112–114.
O Chrystusie Frasobliwym. Figury-legendy-świętkarze, Kraków 1926, ss. 40.
Zdobnictwo ludowe a szkoła. „Szkoła i Nauczyciel”, 1926, nr 7, s. 197–202.

1928

- Krakowskie skrzynie malowane*. Kraków 1928, ss. 40.
Z żywym kurkiem po dyngusie, Kraków 1928, ss. 53.

1929

- Kaszubskie złotogłowie i nowe hafty wdzydzkie*. „Lud” 1929, t. 28, s. 17–39.
O śpiewającym zbóju. „Lud” 1929, t. 28, s. 226–239.
Pokucka majolika ludowa, Kraków 1929, ss. 106.

1930

- Łowiectwo ludowe w Polsce*. „Lud Słowiański” 1929–1930, dział B, s. 238–254; 1931,
 zes. 2, dział B, s. 55–69, 167–212; 1937, dział B, s. 45–64.
Parzenie góralskie. Kraków 1930, ss. 56.

1931

- Technika malowania ludowych obrazków na szkle*. „Lud” 1931, t. 30, s. 145–184.
Wiersza lejowata. „Lud Słowiański” 1931, zes. 2, dział B, s. 214–216.

1932

- Łowiectwo ludowe na Wołyniu*. „Lud” 1932, t. 31, s. 25–35.
Podłazniki, Kraków 1932, ss. 112.
Prastare zabytki kultury ludowej w Polsce, w: „Kalendarz »Ilustrowanego Kuriera
 Codziennego« na rok 1933”, s. 150–153.

1933

- Drzeworyt współczesny*. „Sztuki Piękne” 1933, nr. 12, s. 429–454.

* Niniejsza bibliografia obejmuje wyłącznie ściśle naukowe prace profesora Tadeusza Seweryna z dziedziny etnografii i muzeologii. Nie uwzględnia pozycji popularnych, prac z innych dyscyplin (jak historii sztuki, pedagogiki, historii Ruchu Oporu), recenzji oraz hasel z „Polskiego Słownika Biograficznego” i „Słownika Starożytności Słowiańskich”. Pełna bibliografia prac profesora Seweryna, zawierająca w sumie 464 tytuły, ukaże się w t. 6 „Rocznika Muzeum Etnograficznego w Krakowie”.

- 1934**
Ideologia kół krajoznawczych młodzieży, Kraków 1934, ss. 14.
- 1935**
Ideologia i metoda pracy w kołach krajoznawczych młodzieży szkolnej. „Ziemia” 1935, nr 9, s. 180–183.
Krakowskie klejnoty ludowe, Kraków 1935, ss. 36.
- 1936**
Jak rozwijać twórczość artystyczną wsi. „Spółnota Pracy” 1936, nr specj. „Przemysł i Sztuki Piękne”, s. 54–55.
Ośrodki twórczości ludowej. Podhale, Ziemia Krakowska, Śląsk. „Spółnota Pracy” 1936, nr specj. „Przemysł i Sztuki Piękne”, s. 37–39.
Rzeźba i Sprzęt. „Spółnota Pracy”, nr specj. „Przemysł i Sztuki Piękne”, s. 20–23.
Strój Żywczanek. „Ziemia” 1936, nr 1, s. 43–46.
- 1937**
Polska sztuka ludowa, w: „Kalendarz »Ilustrowanego Kuriera Codziennego« na rok 1938”, s. 86–93.
Polskie malarstwo ludowe, Kraków 1937, s. 116.
Seweryn Udziela (1857–1937). „Lud” 1937, t. 35, s. 5–28.
Seweryn Udziela jako krajoznawca (1857–1937). „Ziemia” 1937, nr 9–10, s. 213–214.
Seweryn Udziela jako twórca Muzeum Etnograficznego w Krakowie. „Lud” 1937, t. 35, s. 29–37.
- 1938**
Ochrona swojszczyzny w Karpatach polskich. Warszawa 1938, ss. 12.
Twórczość chłopca pańszczyźnianego (Jan Rak z Husowa 1820–1909). „Przegląd Socjologiczny” 1938, s. 482–543.
- 1946**
W nauce u zwierząt. „Lud” 1939–1945 [druk.] 1946, t. 36, s. 185–221.
- 1947**
Ikonografia etnograficzna. „Lud” 1946 [druk.] 1947, t. 37, s. 277–308; 1947 [druk.] 1948, t. 33, s. 229–276; 1948–1952 [druk.] 1952, t. 39, s. 291–354; 1954, t. 41, cz. I, s. 647–666.
- 1948**
Konserwacja okazów etnograficznych, Kraków 1948, ss. 40.
Muzea czy rezerваты. „Ochrona Zabytków” 1948, nr 3–4, s. 102–104.
Osiedla zabytkowe w Polsce. „Kwartalnik Muzealny” 1948, zes. 1–4, s. 51–58.
Rozdroża sztuki ludowej, Warszawa 1948, ss. 143.
Sztuka ludowa w Polsce. Malarstwo—Rzeźba—Grafika. Katalog wystawy w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, Kraków 1948, ss. 95.
W świątkarni. „Twórczość” 1948, zes. 3, 56–69.
- 1949**
Czechosłowacka sztuka ludowa (na tle wystawy w Muzeum Narodowym w Warszawie). „Polska Sztuka Ludowa” 1949, nr 3–4, s. 71–98.
Ikonograficzna dokumentacja historyczna w muzeach regionalnych, „Kwartalnik Muzealny” 1949, zes. 3, s. 91–97.
Polskie zabawki ludowe. „Polska Sztuka Ludowa” 1949, nr 6, s. 163–179.
Restauracja okazów etnograficznych, Kraków 1949, ss. 48.
- 1950**
Strój dolnośląski. „Atlas Polskich Strojów Ludowych”. Cz. 3, Śląsk, z. 9, Lublin 1950.

1951

Ludowe sposoby konserwowania zabytków. „Ochrona Zabytków” 1951, nr 3-4.

Ludowi restauratorowie zabytków. „Ochrona Zabytków” 1951, nr 1-2, s. 87-90.

1952

Izby wiejskie i warsztaty przemysłu ludowego w Muzeum Etnograficznym w Krakowie. Przewodnik, Kraków 1952, ss. 44; II wyd., Kraków 1964, ss. 44.

Józef Markowski, górnik wielicki (rzeźbiarz-samouk, ur. 1860—zm. 1920), „Polska Sztuka Ludowa” 1952, nr 3, s. 155-162.

1953

Ludowa grafika staropolska. „Polska Sztuka Ludowa” 1953, nr 4-5, s. 201-204.

Niszczenie dzieł sztuki wynikiem zabiegów magicznych. „Polska Sztuka Ludowa” 1953, nr 3, s. 149-152.

Sztuka ludowa, w: Straty wojenne zbiorów polskich w dziedzinie rzemiosła artystycznego, Warszawa 1953, s. 9-89.

1954

Kultura ludowa Odrodzenia (ocena dotychczasowego dorobku badań i publikacji). „Polska Sztuka Ludowa” 1954, nr 4, s. 195-202.

Mechaniczna i chemiczna ludowa broń łowiecka. „Prace i Materiały Etnograficzne” 1952-1953 [druk.] 1954, t. 10, zes. 1, s. 78-125.

Zakres przedmiotowy sztuki ludowej. „Polska Sztuka Ludowa” 1954, nr 5, s. 259-272.

Seweryn Tadeusz, Szewczyk Zdzisław, Woleńska Maria. Ludowa kultura materialna. Przewodnik po wystawie w Muzeum Etnograficznym w Krakowie, Kraków 1954, ss. 152.

1955

Arcydzieła żelazorytu ludowego. „Polska Sztuka Ludowa” 1955, nr 6, s. 335-361.

Ludowa świecka rzeźba monumentalna. „Polska Sztuka Ludowa” 1955, nr 2, s. 67-99.

1956

Niebezpieczeństwo pseudoludowości w adaptacji sztuki ludowej. „Przemysł Ludowy i Artystyczny” 1956, nr 1, s. 11-16.

Polskie wycinanki papierowe XVII-XVIII. „Polska Sztuka Ludowa” 1956 nr 2, s. 67-105.

Staropolska grafika ludowa, Warszawa 1956, ss. 205.

Żywot i dzieła powsinogi beskidzkiego Jędrzeja Wawry. „Polska Sztuka Ludowa” 1956, nr 3, s. 131-158.

1957

Zabawki ludowe jako odbicie zwyczajów, obrzędów, magii i legend. „Polska Sztuka Ludowa” 1957, nr 1, s. 3-20.

1958

Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce, Warszawa 1958, ss. 213.

1959

Metody ekspozycji i struktura ideologiczna Muzeum Etnograficznego. „Lud” 1957 [druk.] 1959, t. 44, s. 391-451.

Życie obyczajowe stolarzy skawińskich (wedle Księgi Cechu Stolarskiego w Skawinie z lat 1799—1841). „Polska Sztuka Ludowa” 1959, nr 3, s. 177-179.

1960

Garncarze i kaflarze w Krakowie w II połowie XIX wieku. „Polska Sztuka Ludowa” 1960, nr 3, s. 176-178.

Łowieckie sposoby wabięcia. „Lud” 1958-1959 [druk.] 1960, t. 45, s. 223-262.

Orawski Orbis Pictus, „Polska Sztuka Ludowa” 1960, nr 2, s. 67–86.

Polskie zabawki ludowe, Warszawa 1960, ss. 130.

Strój krakowiaków wschodnich. „Atlas Polskich Strojów Ludowych”. Cz. 5. *Małopolska*, zesz. 9, Wrocław 1960, ss. 100.

1961

Technicy i wymalaczy ludowi, Warszawa 1961, ss. 120.

Tradycje i zwyczaje krakowskie, Kraków 1961, ss. 128.

1963

Świątkarz powsinoga [Jędrzej Wawro], Warszawa 1963, ss. 236.

1966

Cukrowe dziwy, „Polska Sztuka Ludowa” 1966, nr 3–4, s. 225.

Kolorowe banie, „Polska Sztuka Ludowa” 1966, nr 3–4, s. 226.

Na tropach łowów prymitywnych, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie” 1966, s. 93–111.

Ubiór chłopski w Polsce (1450–1650). „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie” 1966, s. 6–74.

1967

Etnografia pisana przez chłopów, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie” 1967, s. 5–34.

Metoda ikonograficzna w etnografii polskiej. „Łódzkie Studia Etnograficzne” 1967, s. 45–58.

Stępica, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie” 1967, s. 101–110.

1969

Stróżykowe narzędzia łowcze. „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”. Seria Etnograficzna nr 13, 1969, s. 5–63.

1970

Rola drzeworytu ludowego w polskiej kulturze ludowej, Kraków 1970, ss. 27.

1972

Czarodziejstwo igły. „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie” 1972, s. 5–66.

1974

Historyczne rodowody niektórych polskich strojów ludowych. „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie” 1974, s. 17–30.

Zestawił *Bolesław Łopuszański*

KSAWERY PIWOCKI

(1901–1974)

Profesor dr Ksawery Piwocki — wybitny historyk sztuki i sztuki ludowej, muzeolog, pedagog i uczonek, członek honorowy Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, urodził się 19 XI 1901 r. we Lwowie, zmarł dnia 14 XII 1974 r. w Warszawie. W latach 1921–1922 studiował na Wydziale Architektury Politechniki Lwowskiej, a od r. 1924 na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie z kierunkiem głównym studiów: historia sztuki w Zakładzie prof. Władysława Podlahey i z przedmiotem pobocznym: etnografia u prof. Adama Fischera. W 1927 r. był asystentem w Muzeum im. Lubomirskich przy Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Lwowie. Następnie pracował jako zastępca Konserwatora Zabytków

na Okręg Lwowski (1929) i jako Konserwator Zabytków w Okręgu Lubelskim, kiedy to pełnił jednocześnie (1930) funkcję kustosa (dyrektora) Muzeum Lubelskiego. Był w tym czasie założycielem i członkiem kilku towarzystw naukowych, w tym członkiem Sekcji Naukowej Warszawskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. W 1938 r., w wyniku konkursu, uzyskał stanowisko dyrektora Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie (po wkroczeniu wojsk radzieckich w 1939 r. do Lwowa został zatwierdzony na tym stanowisku); funkcję tę pełnił (z przerwą w czasie okupacji hitlerowskiej) również po ponownym wyzwoleniu Lwowa przez Armię Czerwoną.



Po powrocie do kraju jako ochotnik Wojska Polskiego, przydzielony do Resortu Kultury i Sztuki początkowo w Lublinie, a następnie w Warszawie, brał czynny udział w rewindykacji i zabezpieczaniu zabytków ruchomych na Ziemiach Zachodnich, a jednocześnie w Ministerstwie Kultury i Sztuki pełnił funkcję zastępcy dyrektora Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków aż do momentu likwidacji tego urzędu. Mianowany w 1946 r. profesorem i prorektorem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, przyczynił się wybitnie do odbudowy tej uczelni. Powołany w dniu 1 I 1956 r. na stanowisko dyrektora Muzeum Kultury i Sztuki Ludowej w Warszawie, pełnił tę funkcję do dnia 31 X 1968 r., aby powrócić ponownie na stanowisko prorektora ASP do czasu przejścia na emeryturę.

Rozpatrując w krótkim wspomnieniu pośmiertnym bogatą i różnorodną działalność prof. K. Piwockiego¹, pragnę się ograniczyć do podkreślenia jego zasług głównie w dziedzinie teorii sztuki ludowej, działalności praktycznej w dziedzinie opieki nad sztuką ludową i w zakresie muzealnictwa etnograficznego.

Jako teoretyk i historyk sztuki, Ksawery Piwocki, pojmujący szeroko tę dyscyplinę humanistyczną, sięgnął daleko na peryferie — pojmowanej wąsko przez wielu — sztuki oficjalnej, obejmując swoimi studiami i czynnym działaniem sztukę ludową, naiwną, amatorską czy prowincjonalną, a więc wszystkie te zjawiska artystyczne, które w kulturze wielu społeczeństw składają się na barwną całość dorobku narodowego. Spośród licznych polskich historyków sztuki on jedyny w sposób konsekwentny szczególnym zainteresowaniem darzył sztukę ludową. Poczynając od pierwszej swojej kapitalnej pracy z 1934 r. pt. *Drzeworyt ludowy w Polsce*, poprzez późniejsze bardzo liczne rozprawy, artykuły, eseje i wypowiedzi², a zwłaszcza poprzez nowatorskie dzieło *O historycznej genezie polskiej sztuki ludowej* (1953), stał się K. Piwocki najpełniejszym i najoryginalniejszym teoretykiem w tej

¹ Bibliografia prac drukowanych (oprac. Maria Kossakowska) została opublikowana w dziele dedykowanym K. Piwockiemu w 70 rocznicę urodzin, *Granice sztuki. Z badań nad teorią i historią sztuki, kulturą artystyczną oraz sztuką ludową*, Warszawa 1972, s. 283-292.

² K. Piwocki, *Sztuka żywa. Szkice z teorii i metodyki historii sztuki*, Wrocław 1970.

dziedzinie. Rehabilitując sztukę ludową w nauce i sztuce polskiej przyczynił się wybitnie do ugruntowania jej samoistnej rangi artystycznej i kulturowej w polskiej kulturze. Dlatego też we wszelkich chwilach zwątpienia będziemy długo jeszcze w jego pracach szukać wskazówek, wyjaśnień czy rozwiązań teoretycznych, jak i praktycznych.

W obszernym artykule pt. *Sztuka ludowa w nauce o sztuce*³ Piwocki posługując się warsztatem historyka sztuki dokonał przeglądu różnych teorii na temat sztuki w nauce światowej, głównie europejskiej, od XVIII wieku do czasów najnowszych, rozpatrując to zagadnienie na tle różnych prądów filozoficznych. Dla etnografów artykuł ten jest bardzo cenny, płodny, a często i odkrywczy z tego względu, że każdorazowo autor wyłuskując poglądy uczonych różnych okresów na sztukę ludową przytacza rozmaite jej definicje, a także odnotowuje odbicie tych poglądów na gruncie polskim. Przy ich analizie zaś ustosunkowuje się również ze swego stanowiska teoretyka sztuki ludowej. W sumie praca ta na wskroś nowatorska, zawierająca wiele treści i przemyśleń, może mieć dla każdego badacza sztuki ludowej nieocenione znaczenie.

Ksawery Piwocki był nie tylko uczniem i teoretykiem, ale aktywnym działaczem kulturalnym. Odegrał wielką rolę w dziedzinie artystycznej praktyki społecznej. Jego działalność praktyczna zaznaczyła się nie tylko w dziedzinie życia artystycznego w ogóle, ale w szczególności w dziedzinie opieki nad sztuką ludową w Polsce. W czasie pełnienia funkcji Konserwatora Okręgu Wileńskiego pod koniec 20-lecia międzywojennego był przewodniczącym Rady Towarzystw Popierania Przemysłu Ludowego, uczestnikiem narad tych organizacji, nawet reprezentantem polskim na kongresach międzynarodowych na ten temat⁴. W okresie powojennym, mimo licznych stanowisk w Instytucie Sztuki PAN i Akademii Sztuk Pięknych czy wykładów na Uniwersytecie Poznańskim, a także udziału w wielu organach powoływanych przez Ministerstwo Kultury i Sztuki — zawsze poświęcał wiele czasu różnym akcjom w dziedzinie opieki nad sztuką ludową, służąc swym doświadczeniem, światłymi konsultacjami, radami i opiniami. W miarę rozwoju tej akcji brał udział w licznych konferencjach i sympozjach organizowanych przez ośrodki etnograficzne lub Instytut Sztuki, wnosząc na temat sztuki ludowej cenny swój wkład naukowy⁵. W różnych komitetach organizacyjnych i komisjach, jak np. w Komisji Zakupów Departamentu Plastyki czy w Komisji Weryfikacyjnej Twórców Ludowych MKiS, brał czynny udział do ostatnich dni swojego życia. Współpracował także z „Cepelią” z okazji różnych imprez oraz przewodniczył Radzie Naukowej do spraw sztuki ludowej w tej instytucji. Uczynny i aktywny, miał zawsze czas na okolicznościowe referaty, a nawet stałe wykłady w Katedrze Etnografii UW czy w Centralnym Biurze Wystaw Artystycznych. Chociaż nie zawsze się zgadzał z niektórymi teoriami czy metodami pracy, chętnie wszystkim pomagał, wykazywał wiele wyrozumiałości i tolerancji w stosunku do osób o odmiennych poglądach.

Obciążony pracami naukowymi i organizacyjnymi znajdował czas także na osobiste angażowanie się w organizację ważniejszych wystaw sztuki ludowej. Stworzyło mu to możliwość bezpośredniego stykania się z dziełami sztuki ludowej i do-

³ „Lud” 1968, t. 51, cz. II, s. 359-389.

⁴ K. Piwocki, *Problemy organizacji zbytu wytworów ludowych. Zagadnienie utrzymania stroju ludowego*. W: *Sprawozdanie ze Zjazdu zwołanego do Wilna w dn. 4 i 5 XII 1937 przez Radę 6 Towarzystw Popierania Przemysłu Ludowego*, Wilno 1937, s. 12-16, 24-30.

⁵ K. Piwocki, *Sztuka ludowa i narodowa*. „Polska Sztuka Ludowa” 1951, nr 3, s. 70-75; tegoż, *Rola sztuki ludowej w dzisiejszej kulturze*. Referat wygłoszony na Zjeździe Centralnego Instytutu Kultury w Zakopanem. „Wieś” 1947, nr 23.

znawania wielu przeżyć estetycznych. Miałem zaszczyt i przyjemność pomagać mu w organizowaniu np. takich wyjątkowych wystaw, m. in. do Paryża i Wiednia⁶.

Szczególnie ważną rolę odegrał K. Piwocki w polskim muzealnictwie etnograficznym. Duży zasób wiedzy teoretycznej i praktycznej z dziedziny muzealnictwa zdobył już w okresie międzywojennym, pracując kolejno jako konserwator we Lwowie, Lublinie i Wilnie, a szczególnie jako kustosz i dyrektor Muzeum Lubelskiego i Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie. Te doświadczenia pomogły mu w znacznym stopniu do wypracowania generalnej koncepcji centralnej placówki muzealnictwa etnograficznego w Warszawie. Miałem zaszczyt i przyjemność współpracować z nim w tym muzeum od 1956 r. przez 12 lat, początkowo w charakterze konsultanta, a następnie wicedyrektora, a po jego odejściu dyrektora. W tej sytuacji stałem się kontynuatorem i realizatorem jego i naszych wspólnych koncepcji muzeologicznych.

Za dyrektury prof. K. Piwockiego od 1956 r. w Muzeum Kultury i Sztuki Ludowej, a następnie od 1964 r. w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie wyklarowały się główne zreby centralnego muzeum kraju w dziedzinie profilu zbiorów, koncepcji organizacyjnej i wystawienniczej. Według przyjętych założeń muzeum podjęło bardzo ambitne zadanie zgromadzenia syntetycznych kolekcji kultury materialnej i sztuki ludowej dawnej oraz współczesnej z terenu całej Polski, kolekcji dotyczących kultury ludów plemiennych pozaouropejskich różnych kontynentów oraz zbiorów kultury ludów ościennych, głównie słowiańskich. Ten program zresztą muzeum realizuje do dziś, a posiadana już obecnie liczba 56 400 eksponatów wysuwa je na czołowe miejsce zarówno ze względu na ilość, jak i różnorodność zabytków⁷.

Zasługą Profesora było pozyskanie dla muzeum stałej lokalizacji przy ul. Kredytowej 1 w Warszawie oraz opracowanie wraz ze współpracownikami założeń budowlanych i wystawienniczych przy uwzględnieniu potrzeb w zakresie gromadzenia zbiorów, ich konserwacji i upowszechnienia wiedzy etnograficznej⁸. Pod jego też kierownictwem został opracowany i wprowadzony w życie w 1964 r. Statut i Regulamin organizacyjny Muzeum Etnograficznego w Warszawie, który stworzył szerokie ramy prawne dla rozwoju tej wiodącej placówki. Profesorowi zawdzięczamy powołanie do życia w 1960 r. stałego organu wydawniczego w językach obcych — „Zeszytów Etnograficznych Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie”, który stał się czynnym instrumentem międzynarodowej współpracy i popularyzacji muzealnictwa etnograficznego w świecie.

Ze zrozumiałych względów niektóre założenia merytoryczne i organizacyjne prof. Piwockiego z biegiem czasu, w miarę budowy i rozbudowy muzeum, musiały ulec zmianom; jednak zasadnicza koncepcja muzeologiczna wytrzymała próbę życia. Dlatego też otwarcie stałych ekspozycji w nowej siedzibie w 1973 r. było dla Profesora wielkim wydarzeniem i przeżyciem osobistym, tym bardziej, że współpracował on z PME do ostatnich dni swojego życia w Radzie Muzealnej i Wydawniczej. Jako dyrektor naczelnego muzeum etnograficznego w latach 1956–1968 Profesor brał czynny udział we wszelkiego typu komisjach i organach powoływanych przez

⁶ K. Piwocki, [wstęp do:] *Traditions et Arts Populaires polonais du XVI au XX siècle*. Musée National d'Art Moderne, Paris, Decembre 1957 — Janvier 1913, s. 9–14.

⁷ K. Pietkiewicz, *Niektóre elementy kształtowania się profilu Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie*. W: *Granice sztuki...*, s. 277–282.

⁸ K. Piwocki, *Le musée ethnographique de Varsovie*. „Zeszyty Etnograficzne Muzeum Kultury i Sztuki Ludowej w Warszawie” 1960, t. 1, s. 5–12; tegoż. *Musée Ethnographique de Varsovie*. „Zeszyty Etnograficzne Muzeum Kultury i Sztuki Ludowej w Warszawie” 1961, t. 2, s. 5–15.

Ministerstwo Kultury i Sztuki, wpływając przy wypracowywaniu koncepcji i realizacji planów polskiego muzealnictwa skansenowskiego. Brał udział w konferencji międzynarodowej w 1957 r. w Skandynawii na temat skansenów w Europie, przynosząc na grunt polski doświadczenia z innych krajów. Ogłosił z tej dziedziny kilka artykułów, był członkiem Rady Naukowej Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku⁹. Zasadniczy swój wkład wniósł Profesor także do prac Prezydium Zespołu Doradczego d.s. Muzeów Etnograficznych przy Zarządzie Muzeów i Ochrony Zabytków, którego był członkiem, jak również do prac Sekcji Muzealnictwa i Ochrony Dóbr Kultury i Sztuki przy Ministerstwie Kultury i Sztuki. Jako aktywny muzeolog był członkiem Polskiego i Międzynarodowego Komitetu ICOM, a jako znawca sztuki ludowej — członkiem międzynarodowej organizacji CJAP.

W latach 1967–1968 organizował II Międzynarodową Kampanię Muzealną w Polsce. Zakończeniem tej kampanii była znana muzeologom polskim sesja naukowa w dniu 8 września 1968 r. w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, poświęcona badaniom etnograficznym i muzealnictwu etnograficznemu tego regionu.

Mając dużo osobistych kontaktów z uczonymi i muzeologami europejskimi przyczynił się do podniesienia rangi polskiego muzealnictwa etnograficznego na arenie międzynarodowej. Za współpracę międzynarodową otrzymał nagrodę im. J. G. Herdera. Za zasługi dla kultury i nauki polskiej został odznaczony licznymi wysokimi orderami państwowymi.

Ze względu na wielki wkład w dzieło ochrony zabytków i odbudowy muzealnictwa etnograficznego, wkład w działalność kulturalną i naukę o sztuce ludowej oraz ze względu na osobisty urok, prof. Ksawery Piwocki zasłużył na trwałą pamięć i głęboki szacunek etnografów i muzeologów polskich.

Kazimierz Pietkiewicz

ALEKSANDER LECH GODLEWSKI

(1905–1975)

W dniu 27 listopada 1975 r. zmarł we Wrocławiu w wieku 70 lat prof. dr Aleksander Lech Godlewski, wybitny etnolog i antropolog, badacz ludów Oceanii i Australii, b. kierownik Katedry Etnografii Uniwersytetu im. B. Bieruta we Wrocławiu i czynny do ostatnich miesięcy życia pracownik tej Uczelni, współpracownik innych wyższych uczelni, Sekretarz Generalny Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w latach 1963–1964, członek Komitetu Nauk Etnologicznych PAN i Komitetu Antropologicznego i Antropometrycznego PAN, członek towarzystw naukowych i kulturalnych.

Prof. A. L. Godlewski był uczonym o bogatym, wysoko cenionym w nauce dorobku badawczym i publicystycznym w dziedzinie etnologii i antropologii. Należał do utalentowanych popularyzatorów nauki w kraju i za granicą, z zainteresowaniem słuchano jego opowieści o wyprawach oceanicznych. W środowisku studenckim cieszył się opinią serdecznego przyjaciela i wychowawcy młodzieży.

Nauka polska poniosła wielką stratę¹.

Medard Tarko

⁹ K. Piwocki, *Konferencja w sprawie muzeów pod otwartym niebem. Kopenhaga-Aarhus — Sztokholm 5-9 VII 1957*. „Biuletyn Historii Sztuki” 1957, nr 4, s. 390-393; tegoż, *Parki etnograficzne i muzea pod otwartym niebem*. „Biuletyn Informacyjny Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku” 1964, nr 1, s. 2-4; tegoż, *Zabytek, rezerwat, park kultury — muzeum w plenerze*. W: *Sztuka żywa...*, s. 264.

¹ Szerszy rys biograficzny wraz z bibliografią prac Aleksandra Lecha Godlewskiego ukaże się w następnym tomie „Ludu”. Red.

JIRI HORÁK
(1884–1975)

W dniu 14 sierpnia 1975 r. zmarł w Martinie w ČSR w wieku 91 lat prof. dr Jiří Horák, europejskiej sławy uczony, członek Czechosłowackiej Akademii Nauk, dyrektor Instytutu Etnografii i Folklorystyki ČSAV, kierownik Katedry Etnografii Uniwersytetu Karola w Pradze, długoletni współpracownik w zakresie badania polskiej kultury ludowej, członek honorowy Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego.

Prof. Horák należał do wybitnych uczonych w dziedzinie filologii słowiańskiej. W ciągu przeszło 50-letniej działalności dydaktycznej na Uniwersytecie wychował wielu historyków literatury i folklorystów.

W latach 1945–1948 prof. Horák był ambasadorem ČSR w Związku Radzieckim, gdzie umiejętnie reprezentował i popularyzował osiągnięcia kulturalne i naukowe narodów Czechosłowacji.

Śmierć prof. Horáka jest dużą stratą dla kultury i nauki¹.

Medard Tarko

WIESŁAWA CICHOWICZ
(1886–1975)

Gdy młodzi małżonkowie Helena i Ludwik Cichowiczowie swej narodzonej w Poznaniu w dniu 2 października 1886 r. córeczce nadali imiona Wiesława Aniela, to nie był to przypadkowy dobór imion. Imiona te były wyznaniem i wezwaniem.



Pierworodne dziecię Cichowiczów przyszło bowiem na świat w ponurym okresie Kulturkampfu, w tym samym roku, w którym Bismarck powołał do życia osławioną pruską komisję kolonizacyjną, której zadaniem miało być ostateczne zniemczenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Nawiązanie wybranymi imionami z jednej strony do sielanki Brodzińskiego, z drugiej do katolickiego kalendarza kościelnego było symbolicznym wyznaniem rodziców, uznaniem cementującego się w Wielkopolsce solidaryzmu społecznego jako jedyne ratunku przed wynarodowieniem. Imiona te miały się stać zarazem wezwaniem dla córki, gdy dorośnie, przypominającym jej przeznaczenie życiowe, znakiem jej powołania, jej misji, realizowanej też później wspólnie z matką na różnych polach działalności narodowej i społecznej, szczególnie zaś na polu ludoznawstwa.

Po śmierci matki w roku 1929 Wiesława z niezachwianą wiarą w celowość

¹ Szerszy rys biograficzny z wykazem dorobku naukowego prof. Horáka zostanie opublikowany w następnym numerze „Ludu”. Red.

dokumentowania kultury ludowej w postaci gromadzonych w muzeum realiów — prowadzi dalej dzieło matki. Gdy zaś rok 1939 przyniósł zagładę całego dorobku życiowego matki i córki, nie załamała się. I skoro tylko skończyła się wojna, zabrała się ponownie do gromadzenia relikwów ludowej kultury artystycznej. Przede wszystkim zaś widziała potrzebę ratowania stopniających w czasie okupacji ośrodków ludowej twórczości, szczególnie wielkopolskich ośrodków hafciarskich, które już przed wojną były główną domeną jej zainteresowań i troski.

Tym pełnym zaangażowaniem się w pracy, rozumianej jako obowiązek wobec potomności, była Wiesława podobna do matki. Od niej tę postawę przejęła. Bo też matka starała się, by Wiesława była współuczestniczką różnych z jej inicjatywy prowadzonych akcji społecznych, zarówno charytatywnych jak i kulturalnych. Z ważniejszych wymienić wypada zorganizowanie już przed I wojną światową Towarzystwa Stacji Sanitarnych i Kolonii Wakacyjnych dla dzieci pod nazwą „Stella”, z własnym domem w Kobylnicy pod Poznaniem, czy prace w towarzystwie muzycznym „Lutnia”. To właśnie za prezesury matki „Lutnia” w latach 1900–1905 przodowała w Poznaniu w ruchu muzycznym, a dochody z licznych imprez tego towarzystwa szły na stypendia dla dokształcania młodych muzyków wielkopolskich. Wiesława, która poza wykształceniem ogólnym odebranym w znanej i cenionej wówczas pensji panny Danysz w Poznaniu, a następnie u Urszulanek we Wrocławiu, wreszcie w uczelniach francuskich i włoskich, szczyścić się mogła też starannym wykształceniem muzycznym, występowała na imprezach „Lutni” jako śpiewaczka i recytatorka. A znana była z estrad jako „L'usignolo polacco”. Tak ją określiło jedno z pism włoskich.

Nowy rozdział w życiu Wiesławy zaczyna się wtedy, kiedy jej matka stanęła na czele założonego w 1910 r. Towarzystwa Ludoznawczego, wzorowanego na podobnym towarzystwie lwowskim i zabrała się do gromadzenia eksponatów dla projektowanego w Poznaniu muzeum etnograficznego. Wiesława stanęła wtedy u jej boku i pomagała jej czy to jako sekretarka Towarzystwa Ludoznawczego, czy też jako współorganizatorka muzeum. Dzięki niezmordowanej pracy matki i córki muzeum etnograficzne otwarto już w 1911 r. w gmachu Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Po odzyskaniu niepodległości zbiory etnograficzne przeniesiono do Muzeum Wielkopolskiego. One miały się stać głównym ośrodkiem działalności Wiesławy. Wraz z matką penetruje wieś wielkopolską w poszukiwaniu eksponatów, odbywa podróże zwiadowcze do zagranicznych muzeów etnograficznych, urządza ekspozycje, pisze przewodniki po zbiorach poznańskich i artykuły popularne, organizuje kursy hafciarskie dla dziewcząt wiejskich, na których instruktorkami były kobiety uprawiające tradycyjny haft biały. Bo też ze wszystkich dziedzin ludowej kultury artystycznej Wiesława najbardziej interesowała się ludowym wyszywaniem zdobiącym krezy i czepce, fartuchy i chustki kobiecego stroju wielkopolskiego. A że na co dzień w samym mieście Poznaniu stykała się z kobietami-Bamberkami, pysznymi się bogato haftowanymi elementami swego ubioru, dlatego ten strój, który stał się dziwnym zbiegiem okoliczności symbolem polskości poznańskiego ludu, starała się w muzeum najokazalej wyeksponować. Temu strojowi też poświęciła opracowanie monograficzne, publikowane w księdze pamiątkowej wydanej przez nią w 1937 r. z okazji 25-lecia poznańskich zbiorów ludoznawczych, które wtedy już nosiły imię Heleny i Wiesławy Cichowicz, gdzie Wiesława pełniła obowiązki kustosa-wolontariusza aż do nieszczęsnego 1939 r. Była wtedy świadkiem zniszczenia przez okupanta całego długoletniego dorobku kolekcjonerskiego.

W 1945 r. zgłosiła się do pracy w Wydziale Kultury poznańskiego urzędu wojewódzkiego i z właściwą sobie energią zabrała się do ponownego organizowania kursów hafciarskich, do gromadzenia wzorów ludowego haftu i ludowych ubiorów dla potrzeb rozwijającego się pod opieką władz amatorskiego ruchu regionalnego. Urządza wtedy też wystawy sztuki ludowej w terenie, często konkursowe. Nadal popularyzuje wielkopolski haft czy to w „Polskiej Sztuce Ludowej”, czy innych pismach i tygodnikach, zwracając szczególną uwagę na stronę techniczną tej sztuki. Pracuje w tym zakresie dalej nawet wtedy, gdy podeszły wiek nie pozwalał jej już zajmować urzędowego stanowiska.

W uznaniu jej wkładu do rozwoju ludoznawstwa oraz muzealnictwa etnograficznego Polskie Towarzystwo Ludoznawcze nadało jej godność członka honorowego.

Śmierć zaskoczyła ją 25 marca 1975 roku. Gdy grono przyjaciół i znajomych odprowadzało ją na miejsce wiecznego spoczynku i gdy nad jej trumną urosła kwietna mogiła, uświadomiliśmy sobie, że odszedł od nas ostatni współczesny świadek czasów, w których praca na polu ludoznawstwa była — nie tylko w Wielkopolsce — posłannictwem, a pracownicy na tej niwie bezinteresownymi, często skazanymi na niezrozumienie, a mimo to wytrwałymi bojownikami o wartości niewymiernej dla kultury narodowej.

Stanisław Błaszczak

ZOFIA SZEMBEKÓWNA
(1885–1974)

Zgasła w dniu 18 lipca 1974 r. w Szymanowie pod Sochaczewem. Do ostatnich dni żywo interesowała się wszystkim, co miało związek z ludem i jego kulturą.

Poznałem Zofię w podeszłym już wieku, w maju 1960 r. w Warszawie.



Udałem się do niej z zamiarem uzupełnienia luk w materiałach gromadzonych do artykułu, w którym chciałem nakreślić sylwetkę tej zasłużonej dla etnografii a nieco wtedy zapomnianej postaci, jak również sylwetkę jej siostry Jadwigi, zamężnej Szeptyckiej. Spodziewałem się zastać osobę złamaną losem, w sobie zamkniętą, osamotnioną, trawioną goryczą po tragicznie przeżytej wojnie, w której straciła siostrę ukochaną i najbliższą rodzinę. Ku memu zdumieniu ujrzałem ją, wtedy 75-letnią, jako kierowniczkę przedszkola, przez nią wzorowo i kolorowo urządzonego, raźnie wśród dziatwy się krzątającą, uśmiechniętą, bez cienia rezerwy w stosunku do mnie, człowieka przecież jej wtedy zupełnie nie znanego. Udzieliła mi nie tylko ochoczo wszelkich informacji, ale jeszcze zaopatrzyła w liczne materiały i przez siebie pisane wspomnienia, a na końcu obdarowała jedynym, jaki jeszcze miała, egzemplarzem swej publikacji po-

wojennej — *Z dziejów Pomorza Zachodniego. Szczecińsk. Dwa szkice historyczne poświęcone młodzieży w Szczecinku* — publikacji napisanej na odzyskanym Pomorzu, dokąd mimo podeszłego wieku podążyła, by uczyć w szkole i zapoznać młodzież z przeszłością naszych odzyskanych po wiekach ziem.

Dużo mówiła o swej siostrze Jadwidze, że to ona wprowadziła ją, dwunastoletnią dziewczynką w świat archeologii, a następnie folklorystyki i etnografii. Swoich już samodzielnie od 1903 r. prowadzonych prac, których rezultatem były ogłoszone w 1912 r. *Dalsze przyczynki do etnografii Wielkopolski* („Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne”, t. XII, Kraków 1912), raczej nie wspominała. Z trudem udało się ją nakłonić do ujawnienia faktów, któreby świadczyły o jej zasłudze jako kontynuatorki prac Jadwigi, o trudach gromadzenia materiałów etnograficznych i folklorystycznych, o pracach wykopaliskowych, o swoim zakresie zainteresowań poznawczych, obejmujących nie tylko archeologię, etnografię, gwaroznawstwo, ale też historię, szczególnie regionalną. Przyznała się wprowadzić do tego, że po zamążpójściu Jadwigi prowadziła prace sama dalej, ale podkreślała że to wszystko, co osiągnęła, jest zasługą siostry, że wraz z nią uczyła się też rysować i malować, wreszcie fotografować — nie dla zabawy, ale po to, by nie tylko opisowo, ale również wizualnie mogła w publikacjach swych kulturę ludową dokumentować. Wśród zdjęć Zofii, które szczęśliwym trafem się zachowały i które przekazała poznańskiemu Muzeum Etnograficznemu, znajdują się pierwsze w ogóle fotografie przydrożnych wielkopolskich krzyży i słupów bogato rzeźbą przystrojonych, cennych zabytków sztuki ludowej. Dostarczenie tych zabytków to już wyłączna zasługa Zofii Szembekówny.

Źródłem rozlicznych zainteresowań obu siostr i motorem całej ich działalności był patriotyzm wszczepiony przez środowisko rodzinne, w którym żywe były tradycje żołnierskie Szembeków i literacko-artystyczne Fredrów (Jadwiga i Zofia były prawnuczkami komediopisarza). Dziećmi jeszcze będąc zdawali sobie sprawę z konieczności wprzagnięcia wszystkich sił materialnych i duchowych społeczeństwa polskiego do walki o narodowe oblicze Poznańskiego i całego pruskiego zaboru. To było też przyczyną, że „panienki z pałacu” zorganizowały w Siemianicach, swej rodzinnej wsi pod Kępnem, dobrze prosperującą przez kilka lat tajną szkołę polską, że angażowały się w działalność Towarzystwa Czytelnicy Ludowych w czasach upamiętnionych Wrześnią i Wozem Drzymały i wreszcie włączyły się w prace dokumentującą zagrożoną kulturę ludową.

Trudno wymierzyć, która z siostr więcej w tej pracy dokonała. Ale czasów pełnego uznania wartości kultury ludowej dla kultury narodowej i pełnej satysfakcji z pracy nad jej dokumentacją, prowadzonej we wczesnej już młodości, doczekała się tylko Zofia. I choć jej już tylko mogło Polskie Towarzystwo Ludoznawcze przed kilkoma laty nadać godność członka honorowego, to w akcie tym zawsze skromna Zofia upatrywała raczej uznanie zasług tragicznie zmarłej Jadwigi, tej, która ją na drogę badań etnograficznych wprowadziła.

Sylwetki obu siostr, kierunki ich zainteresowań oraz badawczych dokonań, które zapewniły im trwałą pozycję w ludoznawstwie wielkopolskim, nakreśliłem przed dziesięć laty (*Jadwiga Szeptycka i Zofia Szembekówna*, „Literatura Ludowa”, R. IX, 1965, nr 2-3). Pisząc ów artykuł świadomy byłem tego, że ich działalność traktować trzeba łącznie tak, jak to w tytule swej publikacji etnograficznej Zofia zaakcentowała i jak w swych wypowiedziach przedstawiała. Wypada tedy uszanować pełną pokory postawę Zofii, uznać jej przekonanie, choćbyśmy

nie bardzo z tym się zgadzali, że swą wcześniej zgasa, uwielbianą siostrę jedynie naśladowała. Niech ta skromność Zofii Szembekówny jaśniej wiecznie żywym kwiatem na jej pomniku.

Stanisław Błaszczyk

TADEUSZ STANISŁAW GRABOWSKI
(1881–1975)

Dnia 25 I 1975 r. zmarł w Krakowie prof. dr Tadeusz Stanisław Grabowski, wybitny sławista, znawca literatur południowo-słowiańskich, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek honorowy Oddziału Krakowskiego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego.

Urodzony 15 stycznia 1881 r. w Dobromilu, po ukończeniu gimnazjum w Jarosławiu odbył studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w dziedzinie filologii polskiej i filologii klasycznej. Kontynuował następnie studia na uniwersytetach w Zagrzebiu, Belgradzie i Pradze, wykazując wówczas przede wszystkim zainteresowanie problematyką słowianoznawczą, głównie zagadnieniami Słowiańszczyzny południowej. Po powrocie do Krakowa wszedł w skład zespołu redakcyjnego „Świata Słowiańskiego” i w 1911 r. uzyskał doktorat na podstawie pracy *Współczesna Chorwacja*. Rozpoczął wówczas pracę pedagogiczną w krakowskich szkołach średnich, ponadto pracował jako lektor języków serbo-chorwackiego, bułgarskiego i czeskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim, kontynuował przy tym badania slawistyczne, ogłaszając wiele rozpraw i artykułów poświęconych literaturom Słowian południowych i zachodnich.

Po wybuchu I wojny światowej zgłosił akces do Legionów, rozpoczął pracę w biurze prasowym Departamentu Wojskowego, zaś w 1915 r. został wysłany przez Naczelną Komisję Narodową do Sofii i Konstantynopola, gdzie spełniał funkcje reprezentanta spraw polskich.

Po odzyskaniu niepodległości wstąpił prof. Grabowski do służby dyplomatycznej, obejmując w 1918 r. stanowisko pierwszego posła Rzeczypospolitej Polskiej w Sofii, które sprawował do 1925 r. Na stanowisku tym rozwinął ożywioną działalność na polu wzajemnego zbliżenia, powołał do życia Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej, przyczynił się do poważnego wzrostu ilościowego przekładów z literatury bułgarskiej na język polski, jak również przekładów literatury polskiej na język bułgarski. W latach 1925–1927 pełnił funkcję dyrektora Wydziału Prasy i Propagandy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, po czym ponownie wyjechał na placówkę dyplomatyczną, tym razem do Rio de Janeiro, gdzie przebywał do 1938 r. W latach 1938–1939 był dyrektorem Instytutu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

W okresie okupacji niemieckiej prof. Grabowski przebywał w Warszawie, gdzie czynnie uczestniczył w akcji tajnego nauczania, po powstaniu warszawskim zaś osiedlił się w Krakowie, gdzie został powołany na stanowisko profesora i kierownika Katedry Nowszych Literatur Słowiańskich przy Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego; katedrą tą kierował aż do przejścia na emeryturę w 1960 r.

W okresie pobytu prof. Grabowskiego w Krakowie zanotować można naj-

większe jego osiągnięcia na polu naukowym, gdyż wówczas zajął się bez reszty badaniami w dziedzinie swej specjalności, ogłaszając wiele wartościowych prac w zakresie słowiańskiego literaturoznawstwa.

W powojennym okresie prof. Grabowski w dużej mierze zajmował się zagadnieniem Łużyc, a ponadto Czech i Słowacji, ogłosił przy tym kilka cennych pozycji monograficznych poświęconych wybitnym przedstawicielom literatur tych narodów. Dużą zasługą prof. Grabowskiego była kontynuacja bibliografii słowia-
noznawstwa polskiego. Był członkiem Komisji Historyczno-Literackiej i Komisji Słowiaoznawczej Polskiej Akademii Nauk oraz długoletnim członkiem Oddziału Krakowskiego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, w którego pracach brał zawsze czynny udział.

Bolesław Łopuszański

PROFESOR TADEUSZ OCHLEWSKI

Urodzony muzyk, zamiłowany pedagog, pełen pasji działacz oraz pionier polskiego edytorstwa muzycznego — oto zwięzłe określenia charakteryzujące sylwetkę prof. Tadeusza Ochlewskiego i zakres działalności, jakiej poświęcił całe swoje życie.

Skrzypek, wykształcony w konserwatoriach petersburskim i warszawskim, później klawesynista, uczeń Wandy Landowskiej w Paryżu, po powrocie do Polski w 1926 r. został profesorem muzyki, a równocześnie aktywnym działaczem kilku instytucji społecznych, jak: Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Muzyki, Towarzystwo Wydawnicze Muzyki Polskiej oraz Organizacja Ruchu Muzycznego (ORMUZ). Muzykę propagował czynnie nie tylko jako organizator, lecz również jako muzyk występujący w zespołach kameralnych wespół z Ireną Dubiską, Eugenią Umińską i innymi wybitnymi artystami. Nie zaniechał tej działalności także później w okresie okupacji, choć musiała ona przybrać inne, bardziej ograniczone formy.

Najbardziej jednak przysłużył się muzyce polskiej po zakończeniu drugiej wojny światowej zakładając w Krakowie w 1945 r. Polskie Wydawnictwo Muzyczne, które stało się najważniejszym dziełem jego życia. Kierował nim, jako dyrektor, nieprzerwanie przez dwadzieścia lat. Dzięki osobistemu zaangażowaniu, dzięki umiejętnemu doborowi współpracowników, dzięki swej energii i świadomości celu jaki mu przyświecał, stworzył oficynę wydawniczą, która w krótkim czasie dorównała, a w dziedzinie jakości wydawanych partytur muzyki współczesnej nawet prześcignęła najbardziej znane w świecie wydawnictwa muzyczne o kilkusetletnich tradycjach. Było to możliwe dzięki pomocy Państwa, którego władze doceniały i popierały finansowo inicjatywę dyrektora Ochlewskiego.

Celem działalności PWM stało się utrwalenie drukiem zabytków dawnej muzyki polskiej i uchronienie jej w ten sposób przed niszczącym działaniem czasu, a także udostępnienie twórczości polskich kompozytorów współczesnych — w postaci partytur i materiałów orkiestrowych — zespołom wykonawczym w kraju i za granicą.

Z czasem wydawnictwo rozrosło się, obejmując wszystkie dziedziny edytorstwa muzycznego i zaspokajając potrzeby zarówno kształcącej się młodzieży, jak też szerokich rzesz melomanów. Publikacje PWM, przeznaczone w zasadzie na rynek krajowy, dzięki wyjątkowym walorom merytorycznym, wysokiemu pozio-

mowi edytorskiemu oraz atrakcyjnej szacie graficznej, zdobyły sobie rynki zagraniczne, pochłaniające obecnie przeszło 30% wartości całej produkcji rocznej.

Jedną z największych i najważniejszych inicjatyw edytorskich PWM, podjętych w ścisłej współpracy z Polskim Towarzystwem Ludoznawczym, była i jest reedycja oraz edycja *Dzieł wszystkich* Oskara Kolberga, ukazujących się — jako olbrzymie, 80-tomowe wydawnictwo — w ramach obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego. Jak wiadomo, wiekopomna spuścizna dziewiętnastowiecznego etnografa muzycznego, wydana częściowo za jego życia, stała się w naszych czasach niedostępna dla ogółu, nieliczne zachowane egzemplarze były białymi krukami. Wydanie tej kilkudziesięciotomowej całości zdawało się jednak przekraczać możliwości PWM. Dyrektor Ochlewski, zafascynowany wizją tak wielkiego przedsięwzięcia wydawniczego, uczynił wszystko, by pozornie nierealne zamierzenie wcielić w czyn. Z entuzjazmem włączył się — jako wydawca i członek Komitetu Redakcyjnego dzieł — do prac prowadzonych pod naukowym kierownictwem przewodniczącego tegoż Komitetu, prof. dra J. Krzyżanowskiego oraz prof. dra J. Burszty, działającego na czele Redakcji Naczelnej dzieł w Poznaniu, w oparciu o dotacje Polskiej Akademii Nauk. Ponieważ dotacje te były dość ograniczone i należało się obawiać nadmiernych kosztów, które mogłyby hamować tempo prac, dyrektor Ochlewski postarał się zaradzić trudnościom finansowym. Zakupił mianowicie dla PWM specjalny aparat do produkcji diapozytywów, których oficjalna cena w drukarni była znacznie wyższa od kosztów ich produkcji i polecił wyszkolić zespół fachowców wydawniczych tak, aby tę konkurencyjną dla drukarni pracę mogli wykonać w stosunkowo krótkim czasie. Tym pociągnięciem obniżył prawie dwukrotnie koszty reedycji poszczególnych tomów, a równocześnie co najmniej dwukrotnie przyspieszył jej realizację. Dalsze przyspieszenie edycji kolbergowskiej zostało dokonane — jak wiemy — dzięki przystąpieniu do współpracy Ludowej Spółdzielni Wydawniczej w Warszawie. Na skutek tych posunięć 36-tomowa reedycja fotooffsetowa *Dzieł wszystkich* O. Kolberga ukazała się w ciągu czterech lat (1962–1965) umożliwiając tym samym o kilka lat wcześniej rozpoczęcie wydania pozostałych 44 tomów, obejmujących w głównej mierze spuściznę rękopiśmienną O. Kolberga.

W 1965 r. dyrektor Ochlewski przeszedł na emeryturę mając już przeszło 70 lat. Myliłby się jednak każdy, kto by sądził że tym samym przeszedł na zasłużony wypoczynek. Muzyka nie zwolniła go ze służenia jej do końca swych dni. Jeszcze przez z górą dziesięć lat miał dla niej się trudzić, szkoląc założony przez siebie młody, lecz znakomity zespół „Con moto ma cantabile” i przygotowując jego występy w kraju i za granicą. W Warszawie trudno było o bilety wstępu na koncerty tego zespołu. Wyjazdy terenowe, a także zagraniczne zespołu odbywały się czasem w warunkach dalekich od luksusu. Ale czyż młodzi muzycy mogli narzekać na trudy i niewygody podróży widząc, że z uśmiechem na twarzy dzieli je z nimi ich osiemdziesięcioletni Profesor i Opiekun?

Dnia 1 lutego 1975 r. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie zespół „Con moto ma cantabile” wykonał przepięknie utwory dawnych mistrzów dla swojego Profesora, chociaż on już tego nie słyszał. Odszedł na zawsze całkiem niespodziewanie, pozostawiając po sobie żal i smutek..., ale nie pustkę! Wychował bowiem swoich następców, którzy objęły opuszczone przezeń posterunki i będą kontynuować jego dzieło, zarówno w dziedzinie edytorstwa, jak i muzyki.

Dlatego też i do niego — jak do wielu wybitnych ludzi — odnoszą się słowa poety: *Non omnis moriar.*

Jan Paździóra

KLEMENS KRAJEWSKI
(1892–1975)

Dr Klemens Krajewski, członek Oddziału Toruńskiego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, urodził się w Brodnicy n. Drwęcą. Wyższe studia w zakresie zabytkoznawstwa i konserwatorstwa kończy na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu. Tam równocześnie studiuje etnografię pod kierunkiem prof. dr Bożeny Stelmachowskiej. Tematem pracy doktorskiej jest *Tradycyjne budownictwo chałup Ziemi Chełmińskiej*. Publikuje też *Uwagi nad współczesnym stanem budownictwa Słowińców* („Biblioteka Słupska”, t. 5, Poznań 1963) oraz inne artykuły popularnonaukowe dotyczące budownictwa ludowego i muzyki. Kończy 3-letni Wydział Nauczycielski przy Konserwatorium Muzycznym w Toruniu. Przyczynia się też do powstania w Toruniu chóru i orkiestry akademickiej, której jest pierwszym dyrygentem.

Zamiłowany pedagog, wytrwały pracownik odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, w ciągu przeszło 25-letniej działalności pedagogicznej i instruktorskiej wiele wysiłku wkłada w prace nad swymi uczniami w Liceum Budowlanym w Toruniu, wzbudzając zainteresowanie sztuką.

Cieszył się opinią człowieka dobrego, oddanego swoim uczniom.

Maria Znamierowska-Prüfferowa

JÓZEF WIECZERZAK
(1925–1975)

W dniu 28 stycznia 1975 r. zmarł nagle w wieku 49 lat dr Józef Wieczerzak, kustosz Działu Etnografii Muzeum Mazurskiego w Olsztynie, długoletni dyrektor Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku, członek Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego.

Dr Józef Wieczerzak urodził się w Toruniu dnia 4 grudnia 1925 r. W 1941 r. wysiedlony wraz z rodzicami znalazł się na Lubelszczyźnie. Przebył szlak bojowy po Odrę i Nysę, został wyróżniony odznaczeniami wojskowymi: medalem „Za Odrę, Nysę i Bałtyk”, medalem „Za Warszawę” oraz „Medalem Zwycięstwa i Wolności”.

Po wojnie wrócił do Torunia, gdzie ukończył szkołę średnią, a następnie studia geograficzne na Uniwersytecie im. M. Kopernika. Przez 10 lat był kierownikiem Wydziałów Kultury prezydów Rad Narodowych w Jarocinie i Pleszewie, później przeniósł się do województwa olsztyńskiego. Tu napisał rozprawę doktorską pt. *Tradycyjne uprawy roli w gospodarstwach chłopskich na Mazurach i Warmii w XIX i XX w.* Stopień doktora uzyskał na Wydziale Rolnictwa Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie w 1966 r.

Dr Józef Wieczerzak ponad 14 lat był związany z Muzeum Mazurskim w Olsztynie. Przez 10 lat był dyrektorem Parku Etnograficznego w Olsztynku. Od 1973 r. objął stanowisko kierownika Działu Etnografii Muzeum Mazurskiego w Olsztynie.

Za zasługi dla rozwoju kultury został odznaczony „Odznaką Grunwaldu”,

dwukrotnie odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”, złotą odznaką „Zasłużony dla Warmii i Mazur”.

Dr Józef Wieczerek był członkiem Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie. W dorobku naukowym prócz wymienionej rozprawy doktorskiej należy wspomnieć szereg jego artykułów związanych z tą problematyką.

Ewa Grabowska

JANINA KLAWE

(1880–1974)

Dnia 26 stycznia 1974 r. zmarła w Toruniu dr Janina Klawe, urodzona 12 VIII 1880 r. na Podolu, córka zasłużonego inżyniera, Leona Klawe, pioniera przemysłu rolno-spożywczego na Podolu.

Początkowo uczyła się w domu i na prywatnych kompletach w Warszawie. Ukończyła prywatną pensję Z. Morawskiej, a następnie — ze złotym medalem — znane w Warszawie Wyższe Kursy Handlowe Józefy Siemiradzkiej.

Po okresie pracy w administracji porzuca ją, poświęcając się z całym zapałem i oddaniem tajnej oświacie. (Za pracę w tej dziedzinie została odznaczona w Polsce Ludowej Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta).



Po kilku latach wyjeżdża do Paryża na studia, gdzie na Wydziale Filozoficznym (kierunek socjologiczny) uzyskuje stopień Licencie et sciences. Wybuch I wojny światowej uniemożliwia jej dalszą pracę naukową. Po powrocie do Polski kończy kurs sanitarny Polskiego Czerwonego Krzyża i udaje się na front z czołówką PCK. Za odwagę w pracy dostaje rosyjski medal Św. Jerzego. Zostaje członkiem Instytutu Antropologicznego i Towarzystwa Etnologicznego, biorąc udział w pracach tych instytucji.

W 1918 r. wraca do Polski i podejmuje pracę w Muzeum Etnograficznym w Warszawie. W 1920 r. doktoryzuje się na Uniwersytecie w Poznaniu; promotorem i recenzentem byli profesorowie F. Znaniński i J. S. Bystron.

Wobec trudnych warunków jakie napotyka w świecie naukowym, przenosi się do pracy w szkolnictwie zawodowym, obejmuje dyrekturę Państwowej Szkoły Zawodowej im. Emmy Dmochowskiej, a następnie Państwowego Gimnazjum Kupieckiego w Wilnie, równocześnie biorąc bardzo czynny udział w pracy społecznej w Uniwersytecie Robotniczym, znakomicie prowadzonym przez J. Skarżyńską.

W czasie II wojny światowej pracuje fizycznie w ogrodach miejskich w Wilnie i bierze czynny udział w konspiracyjnej pracy tamtejszego szkolnictwa.

Po wojnie, skierowana na Pomorze, obejmuje pracę w Toruniu jako nauczycielka historii, nauki o Polsce i świecie współczesnym oraz języka francuskiego. Jest członkiem Polskiej Partii Socjalistycznej, w szkole opiekunką Związku Młodzieży Polskiej, wykłada na Uniwersytecie Robotniczym w Chełmży. Po fuzji

partyjnej, jako członek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyróżnia się jako wykładowca na kursach szkolenia partyjnego, ciesząc się wielkim szacunkiem i uznaniem słuchaczy.

W 1956 r. przechodzi na emeryturę i przystępuje do opracowywania tekstów źródłowych do nauki historii, wysoko ocenionych przez fachowców.

Dr Janina Klawe była człowiekiem o szerokich horyzontach, posiadająca talent naukowy, jednak dwie wojny światowe i ich konsekwencje stały na drodze do rozwinięcia własnych możliwości twórczych. Pozostawiła jednak cenne prace naukowe oraz (w maszynopisie) artykuł o wręcz pasjonujących dziejach Uniwersytetu Robotniczego w Wilnie, tworzonego przez wileńskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich.

Ujmując zasługi dr Janiny Klawe należy podkreślić nie tylko jej pracę na polu etnologii, oświaty i dydaktyki, lecz również jej wielkie walory jako człowieka żyjącego ideą postępu, pomocy ludziom, mającego poczucie odpowiedzialności za kształtowanie nowego świata, życzliwego dla kolegów, oddanego swym uczniom.

Maria Znamierowska-Prüfferowa

BIBLIOGRAFIA WAŻNIEJSZYCH PRAC JANINY KLAWE

1920

Totemizm a pierwotne zjawiska religijne w Polsce, Warszawa 1920.

1922

Metody i kierunki w etnologii ze stanowiska socjologii. „Archiwum Nauk Antropologicznych” 1922, s. t. 3.

1924

Teorie animistyczne w etnologii. „Lud” 1924, t. 2, s. 1–15.

Muzeum etnograficzne a nauka geografii w szkołach. „Czasopismo Geograficzne” 1923/1924, t. 2, z. 1, s. 55–61.

1935

Szkolenie zawodowe a wieś. Biblioteka Wydawnictw Koła Wileńskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych, Wilno 1935, s. 1–14.

1938

Wieś w społecznym podziale pracy. „Wieś i Państwo” 1938–1939, nr 10, s. 1–7.

1957

Uniwersytet Robotniczy. (Kursy samokształceniowe w Wilnie). Maszynopis.

Opracowała M. Znamierowska-Prüfferowa

BONIFACY ZIELONKA

(1899–1975)

Bonifacy Zielonka urodził się dnia 13 V 1899 r. w Wacowicach, pow. Drohobycz, w wielodzietnej rodzinie rolnika posiadającego małe gospodarstwo. Zmarł w Toruniu w dniu 12 III 1975 r.

Po nauce w szkole w swojej wsi i ukończeniu czterech klas szkoły średniej,



zmuszony do zarobkowania, pracuje we Lwowie w drukarni. Podczas I wojny światowej wraca do rodzinnej wsi, następnie pracuje w szybach naftowych w Borysławiu. Powołany do wojska w armii austriackiej odbywa kampanię włoską i albańską, kontuzjowany i chory znowu wraca do swojej wsi, gdzie pracuje w administracji i w organizacjach wiejskich.

W 1921 r. rozpoczyna pracę nauczycielską obejmując stanowisko nauczyciela szkoły powszechnej w pow. Biała Podlaska; zdobywa przy tym niezbędne kwalifikacje zawodowe.

W 1925 r. zakłada rodzinę i przenosi się na Kujawy. Tu, w najbliższym kontakcie z prof. K. Jażdżewskim, rozpoczyna swe ukochane prace archeologiczne, robi cenne odkrycia, prowadzi akcję ochrony zabytków, utrzymuje kontakty z ośrodkami naukowymi i opracowuje materiały archeologiczne, czego rezultatem jest około 60 prac publikowanych, w tym kilka w maszynopisie. Związane są one z terenem woj. bydgoskiego.

W czasie II wojny bierze udział w pracach konspiracyjnych, pomaga ludziom, ratuje od śmierci.

Zetknęliśmy się z Bonifacym Zielonką po II wojnie światowej, gdy w Ratuszu Staromiejskim w Toruniu wyrastały zręby przyszłych muzeów — odradzającego się Miejskiego Muzeum i nowego Muzeum Etnograficznego. B. Zielonka był kustoszem Działu Archeologicznego i asystentem przy Katedrze Archeologii UMK.

Zainteresowany kulturą ludową, którą poznawał na różnych terenach Polski i południowej Europy, również i na Kujawach, gdzie przez 25 lat był nauczycielem i kierownikiem szkoły podstawowej, brał bardzo czynny udział w pracy oświatowej, znakomicie znając teren w związku ze swymi pracami wykopaliskowymi, jak również z różnorodnymi pracami społecznymi, w które wkładał wiele wysiłku i serca.

Zainteresowania kulturą ludową skłoniły go do studiów etnograficznych na UMK u prof. Bożeny Stelmachowskiej, do wstąpienia do Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego oraz do zbliżenia się do Działu Etnograficznego przyszłego Muzeum Okręgowego w Toruniu.

W konsekwencji zapala się do idei ochrony zabytków kultury ludowej, penetruje teren, przywozi dla Działu Etnograficznego cenne zabytki z różnych dziedzin kultury materialnej w postaci narzędzi i dzieł plastyki ludowej, jak skrzynie malowane, rzeźby itp., informuje nas o cennych zabytkach, organizuje wyprawy terenowe i towarzyszy im ułatwiając prace we wsiach, których mieszkańcy byli mu serdecznie oddani.

Wielostronnie utalentowany, Zielonka, tak bowiem mówiliśmy o naszym drogim przyjacielu, był też wielkim miłośnikiem muzyki ludowej. Jeszcze przed II wojną światową, w latach 1937-1939 zapisał około 1000 tekstów i melodii z Kujaw. Materiały te, nagrane, przysyłał do Warszawy do Centralnego Archiwum Fonograficznego przy Bibliotece Narodowej, gdzie niestety zaginęły¹. Na szczęście

¹ B. Krzyżaniak, A. Pawlak, J. Lisakowski, *Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały. Kujawy. Cz. I Teksty*, Kraków 1974, s. 13-14, 16.

ocaliły jego notatki i fonograf. Po II wojnie powtórnie przebadał szereg informatorów i nagrał kilkaset pieśni. „Materiały przedstawiają dużą wartość dokumentacyjną ze względu na dobre transkrypcje muzyczne oraz na unikalny charakter niektórych pozycji”². Zostały one przekazane Oddziałowi Toruńskiemu PTL i Państwowemu Instytutowi Sztuki.

Bonifacy Zielenka cieszył się wielkim powszechnym uznaniem i sympatią. Wykazał wiele siły charakteru, gdy pracując w szkole z całą pasją i oddaniem brał udział w pracach archeologicznych, a później, będąc kierownikiem Działu Archeologicznego Muzeum, zdobył tytuł magistra i następnie doktora. Brał czynny udział w pracach społecznych, nie szczędził swych sił.

Był człowiekiem nieprzeciętnym. Pozbawiony zawiści, złości, szlachetny i przyjacielski, dobry i hojny, gdzie tylko mógł, służył ludziom pomocą ratując w różnych biedach, dzieląc się tym, co posiadał i wnosząc w każdą pracę zapał, optymizm, poczucie radości i humoru, które zabarwiało współpracę z nim.

Maria Znamierowska-Prüfferowa

WSPOMNIENIE O BRONISŁAWIE DEKOWSKIEJ (1907–1974)

Dnia 6 IX 1974 r. zmarła w Łodzi Bronisława Dekowska, członek Oddziału Łódzkiego PTL, miłośniczka folkloru i niestrudzona zbieraczka pieśni ludowych.

B. Dekowska urodziła się 25 VIII 1907 r. w Lenczach Górnych, w pow. wadowickim, w rodzinie Rozalii i Jana Golików. Kształciła się w Nowym Sączu, gdzie w 1928 r. ukończyła Seminarium Nauczycielskie im. Marii Konopnickiej, specjalizując się następnie w nauczaniu śpiewu na Wyższym Kursie Nauczycielskim w Krzemieńcu (1937). Pracą nauczycielską związała się z woj. łódzkim, ucząc od 1929 r. w szkołach wiejskich i w miasteczku Ujeździe, a w latach 1946–1954 w Tomaszowie Maz., gdzie rozwijała wszechstronną działalność pedagogiczną w szkolnictwie i wychowaniu pozaszkolnym.

Zainteresowania folklorem ujawniły się już w pierwszych latach pracy nauczycielskiej, a z czasem stały się pasją życiową, szczególnie po przedwczesnym odejściu ze szkolnictwa na emeryturę z powodu ciężkiej choroby serca (1954). Była odtąd stałą towarzyszką poszukiwań terenowych swego męża — etnografa, Jana Piotra Dekowskiego, kierownika Muzeum Regionalnego w Tomaszowie Maz., a następnie kustosa Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi.

Dzięki niezwykłej pracowitości i łatwości nawiązywania kontaktu z informatorami zapisała ponad dziesięć tysięcy pieśni, wiele z nich o dużej wartości artystycznej i zabytkowej. Prowadziła prace terenowe na całym obszarze woj. łódzkiego, w woj. kieleckim i na ziemi sądeckiej.

Część dorobku zbierackiego B. Dekowskiej znalazła wyraz w druku. Ogółem opublikowała 912 pieśni, głównie obrzędowych, które przeważnie stanowią uzupełnienie prac etnograficznych J. P. Dekowskiego. Innego rodzaju jej dorobkiem jest transkrypcja i przygotowanie do druku 293 pieśni nagranych podczas konkursu

² Tamże, s. 14.

lub zebranych przez innych zbieraczy. Swe przygotowanie muzyczne spożytkowywała też w pracy społecznej współpracując z Oddziałem Łódzkim PTL i Zespołem Regionalnym „Opocznianka”.

Irena Lechowa

ZOFIA CZASZNICKA

(1889–1973)

Zofia Czasznicka — artystka malarka i długoletnia działaczka na polu sztuki ludowej, urodziła się na Zmudzi w pow. Oszmiany dnia 3 XI 1889 r., zmarła w Warszawie 25 VI 1973 r.

W czasie pierwszej wojny światowej w 1915 r. przebywała w Moskwie, gdzie po ukończeniu kursów pedagogicznych prowadziła szkołę polską w Niżnym Nowogrodzie nad Wołgą. Po powrocie do kraju studiowała w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, następnie w latach 1919–1922 przebywała w Warszawie na kursie dla nauczycieli rysunku, a w latach 1923–1930 studiowała w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie malarstwo i architekturę wewnątrz u profesorów Pruszkowskiego, Skoczylasa, Czajkowskiego i Jastrzębowskiego. Na ukształtowanie się jej osobowości artystycznej i późniejszych kierunków działalności w dziedzinie sztuki ludowej przemożny wpływ wywarło ówczesne środowisko artystyczne Szkoły Sztuk Pięknych z prof. Jastrzębowskim na czele oraz powstała w tym klimacie spółdzielnia „Ład”. Była ona członkiem „Ładu” i projektantem tej spółdzielni do ostatnich swych dni.

Poważną część życia poświęciła sprawom sztuki ludowej. Współpracując z Towarzystwem Popierania Przemysłu Ludowego w Warszawie wykładała w Szkole Instruktorów Tkactwa i Kilimiarstwa TPPL oraz w Szkole Przemysłowej Zeńskiej przy ul. Górnośląskiej w Warszawie. W 1933 r. na terenie Wileńszczyzny w Opsie w pow. Braclaw zorganizowała i prowadziła z ramienia Rady TPPL ośrodek tkactwa samodzielnego dla tkaczek ludowych. Przed samą wojną podobną akcją w zakresie tkactwa prowadziła w pow. Rawa Mazowiecka, organizując odkrywczą wystawę sztuki ludowej w Inowłodzu.

Największe zasługi w zakresie opieki nad sztuką ludową położyła jednak Zofia Czasznicka w Polsce Ludowej będąc pierwszym naczelnikiem Wydziału Sztuki Ludowej Ministerstwa Kultury i Sztuki w latach 1945–1950. Była ona twórczynią koncepcji tej opieki i inicjatorką wielu praktycznych akcji, jak np. konkursów sztuki ludowej, wystaw itp. Współpracując od 1945 r. z Czasznicką jako jej zastępca miałem możliwość, jak wielu działaczy, skorzystania z olbrzymich, cennych doświadczeń tej wybitnej artystki-malarki i działaczki.

Była aktywna, pełna zapału i głębokiego umiłowania sztuki ludowej, którą się zajmowała do końca życia współpracując z Ministerstwem Kultury i Sztuki, Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie i „Cepelią”. Bezbłędnie oceniając pod względem artystycznym dzieła sztuki ludowej dokonała wyboru i opisu ilustracji do dwu wydawnictw: *Malowane domy* (Warszawa 1953) oraz *Haft i zdobienie stroju ludowego* (Warszawa 1955). Była także współinicjatorką powołania

wydawnictwa *Atlas Polskich Strojów Ludowych*, napisała kilka prac z tej dziedziny, jak np. *Zdobione gorsety ludowe* („Polska Sztuka Ludowa” 1953, nr 3) i in.

Zofia Czasznicka była aktywnym członkiem Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego.

Kazimierz Pietkiewicz

HALINA BIELAWSKA
(1928–1975)

Urodzona dnia 1 lipca 1928 r. w Krakowie, członek i aktywny działacz Oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Mszanie Dolnej, po ciężkiej chorobie zmarła tu 6 czerwca 1975 r.

Niemal wszyscy członkowie Oddziału wzięli udział w jej pogrzebie pragnąc zbiorowo uczcić pamięć zasłużonego pracownika.

Przez jej przedwczesną śmierć Polskie Towarzystwo Ludoznawcze poniosło bolesną stratę. Była bowiem zdolną i inteligentną indywidualnością, posiadającą szerokie zainteresowania naukowe, specjalnie ukierunkowane na historię regionu gorczańskiego, na kulturę ludową tego regionu i na problematykę społeczno-etyczną.

W ludoznawstwie interesowała się — jako naczelnym problemem — kulturą społeczno-prawną i moralną ludu: formami współżycia i współpracy, poczuciem prawa i moralności. Na ten temat przygotowywała pracę, której przedwczesna śmierć nie pozwoliła skończyć.

Halina Bielawska pozostanie na zawsze w naszej pamięci jako człowiek prawy, szlachetny, ofiarny i bohatercko cierpliwy, spragniony wiedzy i poszukujący wytrwale Prawdy.

Piotr Kaleciak

OLIMPIA ŚWIANIEWICZOWA
(1902–1974)

Przyjaciele i towarzysze wileńskich prac i badań b. Uniwersytetu im. Stefana Batorego z wielkim żalem dowiedzieli się o śmierci swojej drogiej koleżanki, mgr Olimpij Świaniewiczowej z domu Zambrzyckiej, która umarła w Kanadzie 15 czerwca 1974 r.

Urodziła się w Homlu 1 grudnia 1902 r., dzieciństwo spędziła na Białorusi w niewielkim rodzinnym majątku Wiażyn w gub. mińskiej w klimacie przyrody i tradycji białoruskiej wsi. Uczy się w Warszawie na pensji p. Wołowskiej, a następnie w Gimnazjum Polskim w Mińsku. Od 1917 r. jest harcerką, odważnie tam spełnia powierzoną misję jako kurierka Polskiej Organizacji Wojskowej, odzna-



czona za ofiarność. Maturę zdaje w 1917 r. w Chełmnie na Pomorzu. Wyższe studia kończy na Uniwersytecie im. S. Batorego w Wilnie studiując najpierw przyrodę, a następnie geologię i geografii fizyczną; uzyskuje stopień magistra. Od 1928 r. pracuje jako nauczycielka geografii w szkołach średnich w Wilnie. Tam też zostaje asystentką prof. Mieczysława Limanowskiego. W 1932 r. w Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Wilnie wychodzi w druku jej praca pt. *Taraszy Prawilli w dolinie Waki*.

Jej dalsze zainteresowania idą w kierunku etnografii, którą studiuje początkowo pod kierunkiem prof. C. Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutzowej, a następnie K. Moszyńskiego. Szczególną uwagę poświęca obrzędom porzebowym i kultowi zmarłych u ludu białoruskiego, które poznała z autopsji w latach dzieciństwa i młodości.

W 1926 r. wychodzi za mąż za Stanisława Świaniewicza, wybitnego ekonomistę,

Okres II wojny światowej spędza w Wilnie w upaństwowionym przez Niemców majątku ojca. W 1946 r. wyjeżdża do Polski z repatriantami, pracuje w Tczewie jako nauczycielka. Trzeba tu podkreślić jej przez całe życie niezwykłą, pełną patriotyzmu i odwagi postawę człowieka prawdziwie szlachetnego i odpowiedzialnego.

W 1957 r. wyjeżdża na rok do Indonezji, na Jawę, do męża — eksperta UNESCO. Tu analizuje obrzędy związane ze śmiercią, podobne do obrzędów białoruskich. W 1958 r. zostaje członkiem Komisji Etnograficznej Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Następne lata, to podróże do Indii i Środkowego Wschodu, Wielkiej Brytanii i w końcu do Stanów Zjednoczonych i Kanady. Przebywając w ośrodkach naukowych gromadzi materiały do pracy na temat kultu zmarłych w Europie i Chinach, wciąż mając na myśli pogłębienie swych zainteresowań białoruskich kultem zmarłych, w szczególności zwyczajem „Dziady”. Zajmuje się też udziałem Mińszczyzny w powstaniu 1863 r. oraz Unią Kościelną na ziemiach państwa polsko-litewskiego. Sprawom tym poświęca aż 18 artykułów.

Na tle dociekań dotyczących „Dziadów” białoruskich wynika ożywiona korespondencja z prof. Pigionem, któremu przekazuje rezultaty swych poszukiwań dotyczących interpretacji tego zwyczaju.

W swym artykule pt. *Dziady chińskie a dziady białoruskie* (1972) zwraca szczególną uwagę na zapraszanie dusz zmarłych na wspólną ucztę. Kończy go wnioskiem, iż „wioska białoruska, tzn. potomkowie Krywiczian i Dregowiczian, przechowała najczystsza tradycję słowiańską i wiele elementów z kultury duchowej, które zanikły gdzie indziej, lecz które były wspólne zarówno ludom Azji, jak i Europy”. Autorka stara się też udowodnić, iż Mickiewicz znał dzieła Konfucjusza. Cenna praca pt. *Interpretacja „Dziadów” Mickiewiczowskich na podstawie folkloru białoruskiego* (1972) rzuca ciekawe światło na ten prastary obrzęd, którego badaniu poświęciła wiele wysiłków swego życia, pełnego bohaterstwa i ofiarności.

Maria Znamierowska-Prüfferowa

WYKAZ PRAC I ARTYKUŁÓW OLIMPII ŚWIANIEWICZOWEJ

- 1932**
Taraszy Prawilii w dolinie Waki. Prace Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, Wilno 1932.
- 1959**
Pogrzeby, stypy, dziady we wsi Sieledczyki. „Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie”, R. 10, Londyn 1959, s. 80–86.
- 1960-1961**
Dziady białoruskie, tamże, R. 11, Londyn 1960-1961, s. 87-89.
- 1963**
Unia Kościelna na ziemiach państwa polsko-litewskiego. „Gazeta Niedzielną”, Londyn, 25 sierpnia i 1 września 1963.
- 1968**
Sylwetki powstańców w Mińszczyźnie: Michał Ciuńdziewicki, pierwsza ofiara Murawiewa. „Goniec Karpacki”, Londyn 1968.
- 1969**
Kornel Feliksza, wojewoda miński w czasie powstania 1863 roku. „Goniec Karpacki”, Londyn 1969.
- 1970**
Michał Oskierko, pełnomocny komisarz wojewódzki. „Goniec Karpacki”, Londyn 1970.
- 1971**
Naczelnik miasta Mińska. „Goniec Karpacki”, Londyn 1971.
- 1972**
Interpretacja „Dziadów” Mickiewiczowskich na podstawie folkloru białoruskiego. „Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie”, R. 21, Londyn 1972, s. 1–12.
Bolesław Świętorzecki — naczelnik Partii. „Goniec Karpacki”, Londyn 1972.
Wincenty Koziell-Poklewski — naczelnik Partii w pow. wilejskim. „Goniec Karpacki”, Londyn 1972.
Dziady, zamikający obrzęd ludowy. „Tydzień Polski”, Londyn, 30 września 1972.
Historia kapliczki wiażyńskiej. „Wiadomości”, Londyn, 8 października 1972.
Dziady chińskie a dziady białoruskie. „Tydzień Polski”, Londyn, 23 grudnia 1972.
- 1973**
Wpływy chińskie w dawnej Rzeczypospolitej. „Tydzień Polski”, Londyn, 30 czerwca 1973.
Konfucjusz w Europie i u nas. „Tydzień Polski”, Londyn, 4 sierpnia 1973.
Czy Mickiewicz znał dzieła Konfucjusza? „Tydzień Polski”, Londyn 1 września 1973.
O „Twórcy Polonezów” po raz trzeci. „Tydzień Polski”, Londyn, 20 października 1973.
- 1974**
Matka Makryna Mieczysławska w świetle tradycji mińskiej. „Tydzień Polski”, Londyn, Wielkanoc 1974.
Korespondencja z prof. S. Pigoniem. „Wiadomości”, Londyn, czerwiec 1974.

Opracowała M. Znamierowska-Prüfferowa